

Trzeba rozliczyć się z wielokulturowością

12 stycznia 2023

Wielka Brytania jest społeczeństwem wieloetnicznym i wielowyznaniowym. Ale w roku 2022 okazało się, jak szybko spójność społeczna może się załamać pod wpływem ideologii wielokulturowości, prowadzącej do podziałów. Píše o tym felietonista portalu „Spiked” Rakib Eshan.

Jego zdaniem, zamieszki w Leicester tego lata, kiedy to grupy hinduskich i muzułmańskich mężczyzn walczyły ze sobą, mogą okazać się przełomowym momentem dla stosunków społecznych w Wielkiej Brytanii. Eshan podkreśla, że do tej pory Leicester było powszechnie uważane za wzór wielokulturowego sukcesu.

Jak stwierdza: „Zaledwie kilka tygodni przed wybuchem zamieszek Uniwersytet w Leicester ogłosił plany zorganizowania serii wydarzeń upamiętniających historię migracji i zróżnicowaną populację. John Williams z Uniwersyteckiego Wydziału Różnorodności, Integracji i Zaangażowania Społeczności (DICE) powiedział wówczas, że migracja wewnętrzna przekształciła Leicester ze »zmęczonego« i »niepozornego« miasta w »kwitnące i odnoszące sukcesy wielokulturowe miejsce«”.

Jak jednak zauważa felietonista, ta pochwała dla wielokulturowości wkrótce jednak zabrzmiała raczej pusto. Początkowo media podały, że starcia zostały wywołane przez zamieszki po meczu Pucharu Azji w krykiecie między Indiami a Pakistanem 28 sierpnia. Ale Rob Nixon, komendant policji w Leicestershire, powiedział, że napięcia między niektórymi częściami społeczności hinduskiej i muzułmańskiej w Leicester „wrzały” od jakiegoś czasu.

Napięcia między Indiami a Pakistanem w związku ze spornym regionem Kaszmiru są jednym ze źródeł antagonizmu między hinduistami pochodzenia indyjskiego a muzułmanami pochodzenia pakistańskiego. Nixon zwrócił również uwagę na rosnący dystans między tradycyjnymi przywódcami religijnymi obu społeczności a młodszymi pokoleniami, co pozostawia próżnię wypełnioną przez „osobistości” z mediów społecznościowych, które sprzedają ultrareligijną politykę tożsamości.

Zdaniem Eshana, wszystko to jest bardzo niepokojące. Aby jednak zrozumieć, dlaczego ultrareligijna polityka tożsamości rozkwitła w Leicester wśród młodszych muzułmanów i hinduistów, lub dlaczego wydaje się, że czują oni większe związki z Indiami czy Pakistanem niż z Wielką Brytanią, proponuje on przyjrzeć się pierwotnej przyczynie, którą jest wielokulturowość.

„Ideologia ta, promowana przez różne instytucje krajowe i lokalne, zachęciła ludzi do myślenia o sobie w kategoriach ich pochodzenia etnicznego i religijnego. Zachęciło to pewne grupy etniczne do utożsamiania się z innymi krajami, takimi jak Pakistan czy Indie, zamiast z narodem, wśród którego żyją. W rezultacie niektórzy zaczęli rozgrywać odległe konflikty – w tym przypadku o Kaszmir – w Wielkiej Brytanii. Nie popełnijmy tu błędu, ta forma polityki tożsamościowej sprzyja fragmentacji, podziałom, a także konfliktom”.

Problemy stworzone przez wielokulturowość uwidaczniają się jeszcze bardziej w kontekście danych ze spisu powszechnego w Wielkiej Brytanii. Pokazują one, że kraj staje się coraz bardziej zróżnicowanym etnicznie i religijnie społeczeństwem. A to przyniesie, zdaniem autora, „poważne wyzwania w zakresie spójności społecznej, jeśli będziemy nadal podążać bałkanizującą ścieżką wielokulturowości”.

Zagrożenia ze strony wielokulturowości podkreślają też oficjalne doniesienia o niekończącej się aferze gangów gwałcicieli (grooming gangs). Niezależne dochodzenie w sprawie

wykorzystywania seksualnego dzieci w Telford, opublikowane w lipcu, wykazało, że ponad 1000 dziewcząt było wykorzystywanych w mieście na przestrzeni dziesięcioleci. W dochodzeniu stwierdzono, że policja niechętnie prowadziła śledztwo w sprawie gangów, składających się głównie z mężczyzn pochodzenia pakistańskiego, ponieważ mogłoby to zaognić „napięcia na tle rasowym”. W dochodzeniu uwzględniono nawet zeznania ocalałych, które uważają, że policja nie podjęła odpowiednich działań w niektórych śledztwach, żeby uniknąć otrzymania łatki rasistów.

Dochodzenia w sprawie wykorzystywania seksualnego dziewczynek w Oldham i Rotherham również przyniosły raporty opowiadające podobną historię. Te właśnie instytucje, którym powierzono ochronę młodych, bezbronnych dziewcząt, z których wiele było pod opieką państwa, wyraźnie tego nie zrobiły. A główną przyczyną był strach przed zaognieniem napięć rasowych poprzez atakowanie gangów składających się głównie z mężczyzn o określonym pochodzeniu etnicznym.

Eshan komentuje: „To właśnie jest toksyczny wpływ wielokulturowości. Jest to przedkładanie ochrony tożsamości specyficznej dla danej grupy ponad potrzeby najbardziej bezbronnych. Wielokulturowość podkreśla to, co nas dzieli, a nie to, co mamy wspólnego. Czyniąc to, rasizuje i dzieli społeczeństwo – i zasiewa konflikty pośród nas. (...) Różnorodność może być siłą. Ale tylko wtedy, gdy jest powiązana ze wspólnymi wartościami, wzajemnymi zobowiązaniami i poczuciem wspólnego celu. Bez tych niezbędnych składników spójności społecznej relacje w naszych zróżnicowanych społecznościach ulegną dezintegracji, co może przynieść katastrofalne rezultaty”.

„W roku 2023 musimy powstrzymać ideologię wielokulturowości, chwytając byka za rogi”, brzmi konkluzja artykułu w „Spiked”.

Opracowanie: Adam Myszka

Na podstawie: [Spiked-Online.com](https://spiked-online.com)

Źródło: Euroislam.pl